

Nowe roje trzęsień ziemi w obrębie Yellowstone

21 lutego 2018

Superwulkan Yellowstone doświadcza bardzo dużego roju trzęsień ziemi. W ciągu jednego tylko dnia doszło do 12 trzęsień ziemi, a w ciągu 10 dni do aż 200 zjawisk tego typu. Specjaliści twierdzą, że może to świadczyć, o wzrastającym poziomie magmy pod kalderą.

Największy i najbardziej niebezpieczny wulkan w Stanach Zjednoczonych przeżywa okres wzmożenia aktywności sejsmicznej. Odnotowuje się dziesiątki niewielkich trzęsień ziemi. Niektóre z nich występowały w odstępie zaledwie kilku minut. Eksperci przyglądają się temu uważnie, ale twierdzą, że superwulkan Yellowstone raczej nie szykuje się do erupcji.

Zwrócono uwagę, że nowy rój trzęsień ziemi miał miejsce niemal w tym samym miejscu co rój z Maple Creek, do którego doszło latem ubiegłego roku. Najsilniejsze zjawiska miały miejsce 15 lutego, kiedy aktywność sejsmiczna znacznie wzrosła. Najsilniejszy ze wstrząsów miał siłę 2,9 stopni. Wszystkie z nich miały hipocentrum na głębokości około 8 km pod powierzchnią Yellowstone.

Według ekspertów z USGS, ostatni rój trzęsień rozpoczął się 8 lutego. Naukowcy sugerują, że liczne wstrząsy mają związek z procesami zachodzącymi pod powierzchnią, ale określają je jako względnie słabe i przez to niezbyt niepokojące. Jednocześnie dodają, że aktywność superwulkanu Yellowstone pozostaje na normalnym poziomie.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl